

KLIMATY

Nr 182 / 19 sierpnia 2012 ISSN 2080-0010

XX Niedziela Zwykła

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Prz 9,1-6

Mądrość zbudowała sobie dom i wy-ciosała siedem kolumn, nabiła zwierzęta, namieszała wina i stół zastawiła.

Służące wysłała, by wołały z wyżynnych miejsc miasta: Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie.

Do tego, komu brak mądrości, mówiła: Chodźcie, nasycie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam.

Odrzućcie głupotę i życie, chodźcie drogą rozważli!

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 34,2-3.10-15

REFREN:

Wszyscy zobaczą, jak nasz Pan jest dobry

Będę błogosławił Pana po wieczne czasy, jego chwała będzie zawsze na moich ustach. Dusza moja chlubi się Panem, niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Bójcie się Pana wszyscy Jego święci, ci, co się Jego boją, nie zaznają biedy. Bogacze zubożeli i zaznali głodu, szukającym Pana niczego nie zabraknie.

Zbliźcie się, synowie, posłuchajcie, co mówię, będę was uczył bojaźni Pańskiej. Kim jest ten człowiek, co pożąda życia i długich dni pragnie, by się nimi cieszyć?

Powściągnij swój język od złego, a wargi swoje od kłamstwa. Od zła się odwróć, czyń dobrze, szukaj pokoju i dąż do niego.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,15-20

Bacście pilnie, jak postępujecie, nie jako niemądry, ale jako mądry.

Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wola Pana. A nie upijajcie się winem, bo to jest [przyczyną] rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wystawiając Pana w waszych sercach.

Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa!

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 6,56

Kto spożywa moje Ciało i Krew moja pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

EWANGELIA

J 6,41-51

Jezus powiedział do tłumów: Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.

Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: Jak On może nam dać /swoje/ ciało do spożycia?

Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, za-prawdę, powiadam wam: Jeżeli nie bę-

dziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.

To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Dzisiejsza Ewangelia jest niemal dosłownym powtórzeniem przesłania Jezusa, które słyszeliśmy w poprzednią niedzielę: „*Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata*”. Jednakże czytania Liturgii Słowa prawie że nakazują nam zastanowienie się nad sensem naszego życia.

Pierwsze czytanie mówi o mądrości. Tylko człowiek mądry może właściwie wykorzystać dar, jakim jest życie. Mówiąc o mądrości, nie mamy na myśli jakiejś wyrastającej ponad przeciętną wiedzy czy inteligencji. Do zdobycia prawdziwej mądrości zaproszeni są „prostaczkowie”.

Do tego określenia odwołuje się Jezus, kiedy dziękuje Ojcu za to, że ludzie prostego serca – prostaczkowie – otworzyli się na działanie łaski i poznali prawdę o zbawieniu.

Święty Paweł daje natomiast doskonały komentarz do ówczesnej sytuacji społecznej. Zadajmy sobie pytanie, skądinąd retoryczne, czy nie są to słowa aktualne także dziś? Ciągłe niepokoje społeczne, konflikty zbrojne, kryzysy gospodarcze, które dotyczą także państw bogatych – oto rzeczywistość współczesnego świata.

Jak więc mamy żyć, jak żyć mądrze, by nie dać się porwać fali niepokojów? Jezus jeszcze raz przypomina nam, że źródło prawdziwego życia jest w Bogu. A zjednoczyć się z Bogiem możemy jedynie przez Niego – Syna. I tylko z Nim i w Nim.

Wróćmy jeszcze do słów św. Pawła, który podaje sposób, jak to zjednoczenie osiągnąć: „*usiłujcie zrozumieć, co jest wola Pana*”.

ks. dr Waldemar R. Macko



Jezus i Ewangelisci, Fra Bartolomeo -1516, Galleria Palatina, Florencja



18. Święty Poncján (230 – 235)

Poncján przewodniczył synodowi rzymskiemu, który zatwierdził ekskomunikę wydaną na wybitnego myśliciela greckiego wczesnego chrześcijaństwa – Orygenes. Wcześniej, postanowieniami dwóch synodów, Orygenes został przez biskupa Aleksandrii – Demetriusza – złożony z urzędu prezbitera oraz nauczyciela i skazany na wygnanie z Egiptu.

W okresie panowania Poncjána trwała schizma rygorystów, skupionych wokół antypapieża Hipolita. Władzę w Imperium Romanum dzierżył tolerancyjny Aleksander Sewer, dzięki czemu Kościół nie doświadczył prześladowań ze strony rządzących. Sytuacja zmieniła się w marcu 235 r., kiedy cesarzem został Maksyminus Trak. Uderzył on w przywódców Kościoła. Poncjána i Hipolita uwięziono i zesłano na Sycylię. Powrotu stamtąd zasadniczo nie było,

toteż Poncján, świadomy, że raczej już nie wróci do Rzymu, 28 września 235 r. abdykował, aby przyspieszyć wybór swojego następcy. Niebawem zmarł, po torturach.

W 256/7 r. św. Fabian sprowadził do Rzymu jego ciało, wraz z ciałem św. Hipolita, i pochował w katakumbach św. Kaliksta, w krypcie papieskiej.

Papież Poncján wprowadził do liturgii: „*Pan z wami...*” oraz „*Spowiadam się Bogu Wszchemogącemu...*”.

Kościół wspomina go 13 sierpnia.



19. Święty Anterus (235 – 236)

Wybrano go po abdykacji Poncjána, który wraz z antypapieżem Hipolitem przebywał na zesłaniu.

Jego pontyfikat przypadł na okres prześladowania chrześcijan, w latach rządów Maksyminusa Traka. Był to pontyfikat bardzo krótki, Anterus pro-

wadził Kościół przez zaledwie sześć tygodni. Z tego też powodu nic nie wiemy o jego działalności.

Pochowano go w katakumbach św. Kaliksta, w krypcie papieskiej.

Jego wspomnienie obchodzimy 3 stycznia.

20. Święty Fabian (236 – 250)

Według legendy po śmierci papieża Anterusa na głowie Fabiana usiadł gołąb, co uznano za wybór dokonany przez samego Ducha Świętego. Fabian został więc 20. z kolei biskupem Rzymu, a władał Kościołem aż 14 lat.

Dzięki rządowi cesarza Gordiana III i jego następcy – Filipa Araba, którzy zaniechali represji wobec chrześcijan, lata rządowania Fabiana były dla Kościoła spokojne i pomyślne. Liczba wyznawców wzrastała, toteż należało zreorganizować strukturę. Ojciec Święty dokonał podziału administracyjnego Rzymu na siedem okręgów, podlegających diakonom. Każdy z nich miał do dyspozycji subdiakona oraz sześciu pomocników. Na papieskie polecenie sprowadzono z Sycylii do Rzymu ciała dwóch świętych męczenników – papieża Poncjána i antypapieża Hipolita, po czym pochowano ich w krypcie papieskiej, koło św. Anterusa. Obydwie te rzeczy można było uczynić wyłącznie za zgodą cesarza, co świadczy

o wpływach i szacunku chrześcijańskiego papieża na cesarskim dworze.

Od czasów pontyfikatu św. Fabiana zaczęto odnotowywać dokładne daty wyborów kolejnych papieży. Z inspiracji Fabiana rozbudowano również katakumby św. Kaliksta oraz wzniesiono liczne budowle cmentarne.

Ekskomunikowany Orygenes próbował listownie przekonać papieża o słuszności swoich nauk, ale nie doczekał się odpowiedzi.

Ojciec Święty wyświęcił Nowacjana, drugiego antypapieża w dziejach Kościoła.

W 250 r. cesarz Decjusz nakazał wszystkim obywatelom składać ofiary. Odmowa wywołała okrutne prześladowania chrześcijan, a jednym z pierwszych męczenników był Fabian. Po jego śmierci tron papieski na czas prześladowań pozostał pusty, a gmina rzymska nie miała biskupa.

Wspomnienie świętego przypada 20 stycznia. **Cdn.**



Opracowano na podstawie:
„Pocztu papieży” Michała Gryczyńskiego
oraz „Na tronie św. Piotra” Williama La Due.

Cystersi

Zakon cystersów (OCist. lub OCSO) został założony w 1098 r. przez Roberta z Molesme, który wprowadził eremicko-ascetyczny styl życia zakonnego oparty na regule św. Benedykta.

Cystersi nawiązywali do ewangelicznej prostoty i praktyki ubóstwa, co miało prowadzić do naśladowania Chrystusa. Musieli wyrzec się wszelkiego bogactwa, duży nacisk kładli na surowość obyczajów. Cysters miał być pokutnikiem, który odsuwa się od świata doczesnego, żyje w samotności i ciszy. Mnisi osiedlali się przeto przeważnie na pustkowiach, w lasach lub w bagnistych dolinach, w miejscach bardzo oddalonych od osad, dlatego też musieli być samowystarczalni. Prowadzili własne gospodarstwa, uprawiali ziemię.

Początkowo reguły wymagały, aby zakonnicy wszystko wykonywali sami, ale wobec późniejszych nadań, często przekraczających ponad 1000 ha ziemi, stało się to niemożliwe. Z czasem cystersi uzyskali prawo pobierania dziesięcin, korzystania z pracy chłopów, mogli też czerpać zyski z dzierżawy ziemi i z innych swoich przywilejów.

Wśród cystersów istnieje podział na: kapłanów zakonnych, nazywanych ojcami, którzy spełniają posługi duszpasterskie, oraz braci zakonnych, którzy opiekują się świątynią, obsługują furte klasztorną, pracują jako kucharze lub ogrodnicy. Dawniej opactwa utrzymywały też własnych stolarzy, murarzy, sukienników i krawców.

Bardzo ważną i praktyczną okazała się – wynikająca z reguły zakonnej – zasada utrzymywania ścisłych więzi między klasztorem macierzystym a klasztorami filialnymi. Opat klasztoru filii raz w roku musiał odwiedzić klasztor macierzysty. Wzajemne kontakty mnichów długo zapewniały kontrolę i przestrzeganie reguł zakonu, równocześnie pozwalając na szybką wymianę wiedzy potrzebnej w hodowli bydła, ryb, roślin, w budownictwie oraz w produkcji np. win.

Opactwa i klasztory cysterskie stały się w średniowieczu ważne ośrodki kultury, nauki, medycyny, wprowadzające postęp w rzemiosło i rolnictwo. Jako kulturotwórcze i w sumie samowystarczalne były bardzo cenione. Cystersi nie musieli się martwić o miejsca na założenie nowych filii, albowiem szlachta, książęta, a nawet władcy sami zabiegali o ich tworzenie na swych terenach. Pod koniec XIII stulecia zakon posiadał już około 2000 opactw w całej Europie.

Architekturę kościołów i klasztorów cysterskich charakteryzowała w średniowieczu wielka prostota. Później, gdy zakon posiadał olbrzymie bogactwa, został mecenasem sztuki. Obecnie wie-

le pocysterskich budowli, głównie gotyckich i barokowych, należy do wybitnych dzieł sztuki.

Zakon wydał około 850 świętych i błogosławionych (najbardziej znany to św. Bernard z Clairvaux) oraz 3 papieży. Obecnie liczy niespełna 1,5 tysiąca mnichów, z czego około 10% stanowią Polacy.

Cystersi z Jędrzejowa

Do Polski cystersi przybyli w XII w., kładąc podwaliny pod polskie chrześcijaństwo i polską kulturę. Pierwszy klasztor powstał w Jędrzejowie. Później założono filie zakonu w kolejnych 25 miejscowościach.

Opactwo jędrzejowskie zostało ufundowane w 1140 r. przez Janika Jaksę, późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego, i jego brata Klemensa. Fundator wyposażył klasztor częścią swej ojcowizny – ośmioma wsiami. Ponadto biskupi krakowscy nadali dziesięciny z kilku następnych wsi. Zakonnicy otrzymali również od swoich darczyńców jednonawowy kościół z 1110 r. Do dziś przetrwała wieża i fragment apsydy (pomieszczenie na rzucie półkola, półelipsy lub wieloboku, dostawione do bryły świątyni i otwarte do jej wnętrza, zazwyczaj zamykające prezbiterium) owej świątyni, którą zbudowano w stylu romańskim. Mnisi wzniesli klasztor i kościół zaklasztorny.

Klasztor w Jędrzejowie stanowił bardzo ważny ośrodek życia religijnego i kulturalnego. Mnisi opiekowali się miejscową ludnością, prowadząc okoliczne parafie, tworząc małe szkoły elementarne, zakładając hospicjum i szpital. Zajmowali się także hodowlą ryb. Posiadali młyny, tartak, hutę szkła. Prowadzili zakład budowy organów. Ich działalność w dużej mierze przyczyniła się do tego, że w 1271 r. mała osada otrzymała od Bolesława Wstydlivego prawa miejskie.

Rozkwit opactwa zakończył się w momencie wprowadzenia urzędu opata, który nie był wybierany przez zakonników, ale narzucony przez władze świeckie. Do ruiny gospodarczej klasztoru doprowadził zaś przede wszystkim potop szwedzki, podczas którego opactwo zostało ograbione, oraz pożary w 1726 i 1800 r. Na domiar złego w 1819 r. car Aleksander I dokonał kasaty. Cystersi powrócili do Jędrzejowa po II wojnie światowej, w 1945 r.



Kościół i klasztor Cystersów w Jędrzejowie

Najbardziej znanym polskim cystersiem był bł. Wincenty Kadłubek. W 1208 r. został biskupem krakowskim. Po 9 latach zarządzania rozległą diecezją złożył urząd i osiadł w opactwie jędrzejowskim. Zasłynął jako asceta i pokutnik. Pozostawił po sobie czterotomową „Kronikę polską” – dzieło historyczne napisane z polecenia księcia Kazimierza Sprawiedliwego. Zmarł w opinii świętości w 1223 r. Pochowano go w murach opactwa w Jędrzejowie. W 1764 r. papież Klemens XIII dokonał jego beatyfikacji. Wówczas to doczesne szczątki błogosławionego przeniesiono do katedry królewskiej na Wawelu, gdzie do dziś spoczywają. W Jędrzejowie, w złotym relikwiarzu w kształcie ręki, znajduje się relikwia bł. Wincentego. Warto wiedzieć, że to właśnie on wprowadził na ziemiach polskich zwyczaj palenia wiecznej lampki przed Najświętszym Sakramentem.

Do największych atrakcji opactwa należą koncerty organowe, wykonywane na organach zbudowanych w latach 1745-1760 przy współudziale zakonników z Jędrzejowa. Instrument zachował się do dzisiaj w prawie całkowicie pierwotnej okazałości.

Wakacyjne soboty w Jędrzejowie to gratka dla miłośników muzyki. Od lat odbywa się tu bowiem Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, który ściąga znane postaci nie tylko świata muzyki, ale szeroko pojętej śmieszności artystycznej. Przepiękne opactwo cystersów zamienia się wtedy w świątynię sztuki. Festiwalowe koncerty są bezpłatne. Zbiera się jedynie dobrowolne datki na restaurację klasztoru.

Oprócz opactwa w Jędrzejowie cystersi posiadają po dziś dzień klasztory w Szczyrzycu, w Wąchocku i w Mogile koło Krakowa oraz parafie w Oliwie, Henrykowie i Sulejowie.

Na podstawie informacji z internetu opracowali: **Krystyna i Paweł Kruszewscy**

Przyłgnąć do Jezusa za wstawiennictwem Maryi

(...) Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwana również Zaśnięciem, pomimo iż została ogłoszona uroczystością i zobowiązującym dopiero 1 listopada 1950 r., przez papieża Piusa XII, w bazylice św. Piotra, należy do najstarszych świąt maryjnych. (...) Wówczas wobec 1600 biskupów Kościoła i wielotysięcznej rzeszy wiernych świata papież Pius XII uroczystością ogłosił: „*Powagą Pana naszego, Jezusa Chrystusa, świętych apostołów – Piotra i Pawła – i naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy jako dogmat objawiony przez Boga, że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i z ciałem została wzięta do chwały niebieskiej*”.

Celebrując... to święto maryjne, dotyczące w jakiś sposób tajemnicy zaśnięcia i przejścia Maryi, [postrzegamy Ją, my i cały Kościół pielgrzymujący,] jako źródło pociechy i znak niezawodnej nadziei... Potwierdzamy dzisiaj z wiarą, że wszystkie poprzedzające dogmat Wniebowzięcia prawdy maryjne, jak Boże macierzyństwo czy też niepokalane poczęcie, odślaniają nam nie tylko szczególną więź miłości Bożej wobec Maryi, ale także naszą, nową bliskość z Bogiem i ostateczne nasze powołanie do życia wiecznego. Dlatego też bł. Jan Paweł II odważył się powiedzieć, że Najświętsza Maryja Panna oznacza odnowienie świata w miłości Boga Stwórcy i Odkupiciela. Można więc powiedzieć, że pomimo iż w wypowiedziach biblijnych nie znajdujemy bezpośredniej wzmianki o wniebowzięciu Maryi, to [jednak] stało się ono wydarzeniem łaski, do której zostaliśmy osobiście włączeni i zaproszeni do współpracy. Jest ono jakimś wołaniem ludzkiego serca: sursum corda, w górę serca, bo człowieka nie da się zrozumieć, pytając tylko, skąd pochodzi i jakie są wymiary jego ziemi. Zrozumie się go dopiero wówczas, gdy się także zapyta, dokąd idzie, dokąd zmierza. To w tym duchu uczy nas bł. Jan Paweł II na krakowskich Błoniach, że iść przed siebie, to mieć świadomość celu. Tak idzie człowiek, tak kroczy naród, społeczeństwo i Kościół.



Abp. Wacław Depo

(...) W filmie Bergmana pt. „Jak w zwierciadle” jest taka scena, kiedy mały chłopiec pyta ojca o chorą siostrę, którą zabiera helikopter sanitarny do szpitala. Kiedy helikopter wzbil się w niebo, ten chłopiec zwrócił się z pytaniem: „*Tatusiu, czy Pan Bóg ją nam ocali? Przecież my ją kochamy!*” W tym prostym pytaniu chłopca zawiera się głęboka myśl, że tylko miłość ludzka połączona z wolą i miłością Boga ocala i jest mocniejsza od śmierci, że śmierć, tak jak w przypadku Maryi, jest głęboką więzią z Bogiem na życie wieczne. Miłość Chrystusa zachowała Maryję od skażenia grobem i obdarzyła chwałą wniebowzięcia. Miłość jest również źródłem naszej nieśmiertelności.

Dar czasu, który przeżywamy, czas sierpniowych pielgrzymek wpisuje się w szczególne rocznice Cudu nad Wisłą z roku 1920, Powstania Warszawskiego z 1944 roku, męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego z 1941 roku czy też polskiej Solidarności lat 80. Czas ten jest dla nas wszystkich sposobem przeprowadzenia trudnego testu wiary w Boga i odpowiedzialności za losy Ojczyzny. Pośród pielgrzymich dróg i wspomnianych rocznic muszą powracać do nas te podstawowe pytania o sens życia i ofiary, o więź z Chrystusem i Jego Matką. Muszą powracać pytania o nasz udział w tajemnicy Kościoła jako wspólnego domu. I muszą powracać pytania o wartość zmagania i ofiar, z oddaniem naszego życia włącznie, za prawdę i wolność. Dlatego nie możemy się zgodzić na drwinę i ośmieszanie tych rocznic, jakoby Polacy kochali tylko swoje kłębki i nieudane zrywy powstańcze. Jest to bowiem jawna niesprawiedliwość, która powoduje zanik uczuć wyższych i ofiarności, i źle służy przyszłości narodu.

Świadomi tych wyzwania spróbujemy skorzystać z głębokiej wiary i zaufania

do Boga i Bogarodzicy, [jakie pokazał nam Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński], który w sierpniu 1980 roku przedstawił nam program wciąż aktualny. Ośmielię się powiedzieć, że gdyby nim wówczas nie manipulowano i nie zniekształcono, można by było obronić naród przed wydarzeniami stanu wojennego 1981 roku czy też dalej pełzającą, przez następne pokolenia, nienawiścią grup społecznych. Prymas Tysiąclecia ujął ten program w następujących zasadach:

- Po pierwsze zaprzestać zaprogramowanej, choć ukrytej, laicyzacji społeczeństwa bez odnoszenia życia ludzkiego do Boga. Jakże ten postulat zbiega się z nauczaniem obecnego papieża Benedykta XVI, który ostrzegł: „*Niektórzy próbują dzisiaj wykluczyć wiarę religijną z życia publicznego, sprywatyzować ją jako zagrożenie dla równości i wolności człowieka*”.

- Druga zasada: uznać prawa Kościoła do wypełniania jego zadań ewangelizacyjnych w sferze publicznej i społecznej. Głos ten został pogłębiony przez bł. Jana Pawła II w Lubaczowie, w czerwcu 1991 roku, kiedy mówił: „*Postulat neutralności światopoglądowej jest słuszny w tym zakresie, że państwo powinno chronić wolność sumienia i wyznania wszystkich obywateli, ale postulat, ażeby do życia społecznego i państwowego w żaden sposób nie dopuszczać wymiaru świętości, jest postulatem ateizowania państwa i niewiele ma wspólnego ze światopoglądową neutralnością*”.

- Kolejne postulaty to bardzo ważna i podstawowa prawda, że u fundamentów istnienia i życia narodu [stoi] rodzina, i to jej – podkreślał prymas – należy się pierwszeństwo, z zapewnieniem należnych warunków życia. A w tym temacie fundamentalnym zadaniem jest obrona życia nienarodzonych, szacunek dla godności i powołania kobiety oraz prawo do wychowywania dzieci i młodzieży zgodnie z przekonaniami rodziców. Jakże boleśnie te postulaty powracają i nie są realizowane chociażby przez prawie przymusową emigrację zewnętrzną i wewnętrzną całych wspólnot rodzinnych czy też uchwalanie praw, które w imię tolerancji zatracają granice praw natury zgodnych z zamysłem Boga.

(...) W uroczystości Wniebowzięcia Maryi... dźwigamy program nowej ewangelizacji, nowego przyłgnięcia do Chrystusa za wstawiennictwem Maryi. Prośmy ją, aby nadal kształtowała nasze życie według woli Jej Syna i abyśmy mieli udział w Jego zwycięstwie nad wszelkiego rodzaju złem i śmiercią.

Ceny rosną a pensje nie

Jak wynika z danych GUS, przeciętna rodzina wydaje na utrzymanie mieszkania w 2012 r. o 50 zł więcej niż przed rokiem. Drożej płacimy także za gaz, opał, energię elektryczną oraz transport.

Na podstawie tempa wzrostu cen można szacować, że dziś na utrzymanie mieszkania czteroosobowa rodzina wydaje co miesiąc 887,4 zł, podczas gdy przed miesiącem koszt ten wynosił jeszcze 885,7 zł. Polacy przeznaczają na mieszkanie ok. 20% swoich dochodów rozporządzalnych.

W lipcu dynamika inflacji nie pokryła się z przewidywaniami ekonomistów. Oczekiwano wskaźnika na poziomie 4,2%, a tymczasem opublikowane ostatnio przez GUS dane wskazują na wzrost cen o 4%. Jest to wynik lepszy niż w czerwcu, kiedy roczny wzrost poziomu cen urzęd oszacował na 4,3%. Niemniej jednak lipiec to już 19 miesiąc z rzędu, kiedy inflacja pozostaje powyżej poziomu akceptowalnego przez Radę Polityki Pieniężnej.



Tradycyjnie najmocniej drożał transport (6,8%), co jest konsekwencją ponad 10-procentowego wzrostu cen paliw. Kolejną „dynamicznie drożącą kategorię” stanowią całkowite koszty związane z mieszkaniem, czyli z jego użytkowaniem oraz wyposażeniem, gdzie wzrost osiągnął 5,3% (r/r).

W lipcu roczny wskaźnik wzrostu kosztów utrzymania nieruchomości był nieznacznie niższy niż w czerwcu. Względem tego miesiąca trzeba było jednak wyłożyć o 0,3% więcej na utrzymanie mieszkania. Zdrożała bowiem kanalizacja (o 1% m/m), woda (o 0,6% m/m), wywóz nieczystości (o 0,1% m/m) oraz energia cieplna (0,4% m/m).



Licheń – walory natury

Po raz ósmy do Lichenia przyjechali artyści - malarze, aby wziąć udział w plenerze malarskim: „Licheń na sztalugach. Przedśionek nieba”.

W ciągu 9 dni, do 25 sierpnia, zarówno na terenie licheńskiego sanktuarium, jak i poza jego murami widok malarza ze sztalugą nie należy do rzadkości. W tym roku w plenerze uczestniczą goście m.in. z Niemiec i Litwy. Na płótnie i papierze, olejem, pastelem, węglem czy ołówkiem zaproszeni artyści uwieczniają urokliwe zakątki sanktuarium oraz okoliczne pejzaże czy detale, które w ich odczuciu zasługują na uwagę.

Jak przyznają twórcy, Licheń to wymarzone miejsce do pracy. Można tu znaleźć ciszę, spokój i koncentrację, które podczas procesu tworzenia są niezbędne. Poza tym, jeśli ktoś raz tu przyjechał, chce powrócić, gdyż Licheń ma w sobie coś takiego, co sprawia, że chce się tutaj przebywać.

Wernisaż prac, które właśnie powstają i jeszcze powstaną, rozpocznie się 24 sierpnia (w piątek) – o godz. 18:00 – w Centrum Kultury i Sztuki w Koninie (ul. Okólna 47 A). Wtedy także odbędzie się spotkanie z twórcami.

„Łzy św. Wawrzyńca” czy deszcz meteorytów

W sierpniu możemy obserwować na niebie „spadające gwiazdy”. Ludowa tradycja głosi, że to „płacze niebo” albo że są to „łzy św. Wawrzyńca”, ponieważ nasilenie tego zjawiska następuje w okresie, gdy przypada wspomnienie świętego – 10 sierpnia.

Prof. Ryszard Wielebiński z Instytutu Maxa Plancka w Bonn powiedział KAI, że większość meteorów czy też „spadających gwiazd” można było w tym roku zaobserwować w nocy z soboty (11 sierpnia) na niedzielę i z niedzieli na poniedziałek. Profesor przyznał, że w tym roku ukazują się wyjątkowo dużo meteorów, a wśród nich będzie widoczny najsłynniejszy rój Perseidów, którego aktywność trwa od 17 lipca do 24 sierpnia. W tym czasie tysiące meteorów, niekiedy milimetrowej wielkości, wchodzi w atmosferę Ziemi z szybkością 60 kilometrów na sekundę i na wysokości 80-300 kilometrów spala się pod wpływem siły tarcia.

Określenie „łzy św. Wawrzyńca” nawiązuje do świętego, który zmarł śmiercią męczeńską 10 sierpnia 258 r. w Rzymie. Poddany został okrutnym torturom, w trakcie których, jak głosi tradycja, płakał nad grzechami świata. Do dziś św. Wawrzyniec patronuje osobom poparzonym, gorączkującym oraz strażakom, kucharzom i piekarzom. Chroni także przed ogniem piekielnym.

Wawrzyniec był jednym z siedmiu diakonów w Rzymie i odpowiadał za finanse oraz opiekę nad ubogimi. Ponieważ odmówił cesarzowi Walerianowi wydania własności kościelnych, został skazany na tortury i stracony na rzymskiej Via Tiburtina.

W krótkim czasie stał się jednym z najbardziej czczonych świętych. Nad jego grobem cesarz Konstantyn wzniósł w 330 r. kościół. Kult bardzo się rozwinął w Europie po zwycięstwie cesarza Ottona I nad Węgrami – w dniu św. Wawrzyńca 955 r. Najcenniejsza relikwia – głowa świętego – znajduje się w Watykanie.

KĄCIK DLA DZIECI

Autor kącika dla dzieci: **Maciej Lichota**

ZADANIE: Rozwiąż test.

1. Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła, przypada:

- a) 19 sierpnia
- b) 20 sierpnia
- c) 21 sierpnia
- d) 22 sierpnia



2. 21 sierpnia w liturgii Kościoła wspominamy:

- a) św. Jacka, prezbitera
- b) św. Klarę, dziewicę
- c) św. Dominika, prezbitera
- d) św. Piusa X, papieża



3. Wspomnienie Najświętszej Marii Panny Królowej obchodzimy:

- a) 19 sierpnia
- b) 20 sierpnia
- c) 21 sierpnia
- d) 22 sierpnia



4. 26 sierpnia przypada uroczystość:

- a) Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej
- b) Wniebowzięcia NMP
- c) Najświętszego Serca Pana Jezusa
- d) Wszystkich Świętych

KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

XX Niedziela Zwykła – 19 sierpnia 2012 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś, o godz. 17.00. Po nim będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Jak co roku pomagamy najuboższym rodzinom z naszej parafii w przygotowaniu ich dzieci do nowego roku szkolnego, dlatego dziś prowadzimy zbiórkę ofiar na podręczniki, zeszyty i przybory do pisania.
3. **Dziś kończy pracę w naszej parafii ks. Dariusz Kowalczyk. Decyzją władzy kościelnej został mianowany krajowym koordynatorem Ruchu Rodzin Nazaretańskich i przeniesiony do parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie.**

Życzymy ks. Dariuszowi błogosławieństwa Bożego w pełnieniu nowych obowiązków i dziękujemy za posługę w naszej parafii.

4. Msze św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego zostaną odprawione według następującego porządku:
 - dla Kolegium św. Stanisława Kostki i Gimnazjum nr 116 z Powsinka oraz Liceum Ogólnokształcącego w poniedziałek, 3 września, o godz. 9.00,
 - dla szkół podstawowych we wtorek, 4 września, o godz. 10.00.
5. W bieżącym miesiącu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.
6. W zeszłym tygodniu zebraliśmy 6291 PLN na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
7. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 20 sierpnia – wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła;
 - we wtorek, 21 sierpnia – wspomnienie św. Piusa X, papieża;
 - w środę, 22 sierpnia – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej;
 - w piątek, 24 sierpnia – święto św. Bartłomieja, apostoła.Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA św. ANNY w Wilanowie



KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank

Al. Jerozolimskie 94,
00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom Serdecznie
Bóg zapłać!**

Fotoreportaże z renowacji publikujemy
na stronach internetowych.

www.fundacja-wilanow.pl

Żywy Różaniec

Dziś – 19 sierpnia – odbędzie się pierwsze po przerwie wakacyjnej spotkanie Kół Żywego Różańca. Zapraszamy do kanonii na godz. 16.00.

Już teraz zachęcamy do włączenia się do wspólnotowego odmawiania Różańca nowych członków, również młodych!



Zapraszamy do księgarekni parafialnej

EFFATY

która mieści się w prawym
przedsiönku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece
- okolicznościowe kartki
- różańce • medaliki
- i inne dewocjonaia.

Galeria „Dzwonnica” przy kościele św. Anny w Wilanowie

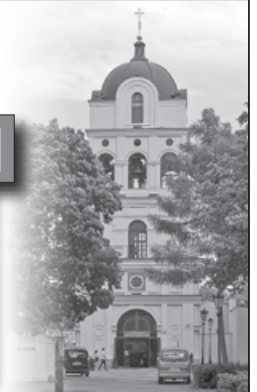


SIERPIEŃ

wystawa obrazów
Marty Piekut

Kwiatowe Nostalgie

zapraszamy!



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie

- V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku:

62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

Wydawca

